Nr. 27

KURYER LITEWSKI

w WILNIE we WTOREK DNIA 2 KWIETNIA V. S. 1818 ROKU.

Królewstwo Polskie.

Warszawa dnia 31 marca.

SEYM KRÓLESTWA POLSKIEGO

Posiedzenie 2gie dnia 28 marca.

Po zgromadzeniu się Senatu i Rady Stanu w Izbie Senatorskiey, a Posłów i Deputowanych w Izbie Poselskiey, JW. Marszałek Seymu wezwał ostatnią, aby porządkiem Województw do pierwszey udała się. Na czele więc mając swego Marszałka, Izba Poselska złączyła się z Senatorską; po czém JW. Prezydujący w Senacie, następującą mową, posiedzenie zagaił:

NAYIASNIEYSZY PANIE!

Szanowny Senacie!

Prześwietna Izbo Poselska!

Izba ta, dla Senatu Polskiego przeznaczona, pełna starożytney sławy dziejów naszych, otwartą w dniu wczorayszym została ręką Tego Dobroczynnego Monarchy, który Polsce byt jey dawny oddaje. Dzieje kraju naszego, a nawet i dzieje narodów, nie okazują podobnego przykładu, jaki przy otwarciu Seymu wykonanym został. Dzieło to jest godne Monarchy, jakim jest Ten, który przemawiając do nas, ludu swego, przemówił oraz do całey Europy. — Wsród tego znaydując się szczęścia, niczém nie zdołam określić uczucia duszy moiey. — Działania dawne wszystkie były narodowe; dziś zaś wpośród nas oświadczone zasady, staną się od tey epoki, początkiem prawodawstwa świata całego. — Zaszczyt, który nas spotkał, jest jedynym w swym rodzaju; wieleż go wieków doczekać się nie mogło? Dla nas stał się udziałem przez wyrok naypomyślnieyszy potężnego Monarchy. Los nie tylko nasz, ale świata całego, w murach tey stolicy jest roztrzygnięty. Monarcha do swoich dla nas chęci, łączy zarazem mądrość prawodawstwa, wszystkim ludom Europy służyć mogącą. Wdzięczność, którą winniśmy, a którey wyrazić nie jestem zdolny, nie może mieć granic: bo skutki dobre, które ludom rokują szczęśliwą przyszłość, ograniczyć się nie dają. Dzieło tak wielkie, które światu za przykład ma stawać, potrzebowało Wielkiego Monarchy, przejętego czystemi uczuciami ludzkości. Jest Nim dziś N. Cesarz i Król, Pan nasz Miłościwy, *Alexander*. Ten to Oyciec ludów wskazuje dobroczynne zasady prawa wpośród Senatu Polskiego. Polacy! mogłże nas spotkać dzień zaszczytnieyszy, jak ten, którego wczoray doświadczyliśmy? Słowa te, które z ust tych, mieliśmy szczęście słyszeć, stać się powinny niewzruszoną podstawą dla prawodawców, a ta czuła pamiątka i wdzięczność, nie na marmurach, lecz w sercach naszych, przepełnionych prawdziwém poszanowaniem zapisaną bydź winna. Ten dowód tylko mógłby godnie odpowiedzieć świętym myślom i przedsięwzięciom Nayjaśnieyszego Monarchy naszego. Tém przejęci uczuciem, udowodnić moglibyśmy zaszczyt dnia wczorayszego; dnia, mówię, pamiętnego w świecie, że wpośród nas, z tey Izby, Wielki ten i Wspaniałomyślny Monarcha, wyrzekł nieskazitelne dla Panujących zasady moralności i prawodawstwa, całemu rodzajowi ludzkiemu nieobojętne, wszystkim krajom służyć mogące. Uczucia te słabym głosem mym oddane, przeniosą na potomki nasze znamiona dobroczynności, którą Nayjaśnieyszy Cesarz i Król, Pan nasz Miłościwy, w tey okazał Izbie.

Daję teraz głos Radzie Stanu do odczytania Rapportu przedstawiającego stan Królestwa, we wszelkich częściach Administracyi kraju tego, od czasu nowego Konstytucyynego bytu.

Członki zatém Rady Stanu JWW. Radcy Stanu Kajetan *Koźmian* i Ludwik *Plater* i Referendarz Tomasz *Grabowski*, czytali koleyno sprawę, zdaną N. Panu przez Radę Stanu, za pośrednictwem Senatu, o stanie kraju i działaniach każdey w szczególności Kommissyi Rządowey. (Ta w dzisieysym i następujących numerach gazety, częściami umieszczaną będzie.)

Nastąpiło daley rozłączenie się Izb, przy czém Prezydujący w Senacie zabrał głos w słowach:

Prześwietna Izbo Poselska!

Uczyniony dopiero obraz stanu kraju Polskiego, stawia nam przed oczy, co Seymowi zgromadzonemu działać należy. Smutna wprawdzie nadchodzi chwila rozłączenia się z Reprezentantami Narodu; lecz gdy to rozłączenie dla utworzenia dobra dzieje się, przykrém nam nie będzie; ale owszem, pomyślną wróżbą w uwieńczeniu go przyszłym skutkiem. Bierzcie z sobą na zasiłek obrad Waszych, miłość dla oyczyzny, i wdzięczność dla dobroczynnego Monarchy, który tego tylko żąda, abyśmy sami przez siebie dobro własne utworzyli. Dowiódł nam w mowie Swojey, że łaska Jego, a z tey skutek, szczęście przyszłe dla nas, nie w samych słowach istnieje: albowiem czyn, który oświadczył w obliczu świata, jest tego godłem naypewnieyszém. Przyłożmy więc starania, jakby ubiegać się, dać mu godny dowód naszey wdzięczności, w dopełnieniu chęci Jego, do szczęścia krajowego zmierzających. Nie słowami, ale uczynkiem, wywiążemy się z dobrodzieystw.

Idźcie więc Prawodawcy pracować około dobra własnego, oyczyzny i potomków waszych. Idźcie dopełnić życzeń Monarchy waszego. Idźcie nakoniec ziścić, w oczach świata zdziwionego, szczęścia oczekiwaną wróżbę. Wielka przyszłość nam się otwiera: albowiem my naszym przykładem nietylko samym sobie, lecz i innym ludziom szczęście przygotować mamy. Bierzmy się w braterskiey zgodzie do tey znamienitey pracy. Pierwszą rękoymią daje nam przewodnictwo JW. Marszałka, który, oprócz znakomitych dzieł swych wojennych, nieskazitelnem obywatelstwem i miłością oyczyzny zaszczycony, rozwinie zapewne zawiązek przyszłego szczęścia. Niech Naywyższa Opatrzność czuwa nad losami narodu, tylu nieszczęściami skołatanego, a teraz do stopnia szczęśliwości dążącego. Pomniycie wywdzięczyć się w oczekiwaném zaufaniu swemu Dobroczyńcy, Oycu i Naylepszemu z Królów!

Po oddaleniu się Izby Poselskiey wybrani zostali w Senacie:

Do Kommissyi Skarbowey: JWW. Wojewoda *Bieliński*. — Kasztelani: *Linowski i Kochanowski*.

Do Kommissyi Prawodawczey cywilney i kryminalney: JWW. Wojewoda *Małachowski*, Kasztelani: *Matuszewic i Straż*.

Do Kommissyi Organiczney i Administracyyney.

JO. Xiążę Wojewoda *Czartoryski*; JWW. Kasztelanowie: *Gliszczyński*, *Małachowski*.

Gdy Izba Poselska powróciła do zwyczaynego mieysca swych obrad, JW. Marszałek tak przemówił:

Prześwietna Izbo Poselska!

Stajemy już tedy w Izbie swojey, zostawieni sami sobie, mamy więc rozpoczynać dzieło to, które naszym chęciom obywatelstwa i dobra własnego ma odpowiedzieć. Działaymy szczerze i jednomyślnie, abyśmy własnych prac wstydzić się nie byli przymuszeni. Te usiłowania nasze uwieńczyć i naymocniey ugruntować tylko może, wybór osób przeznaczonych do Kommissyy Seymowych, którym światło, przezorność i gruntowna znajomość przedmiotów, do rozwagi im podanych, przewodniczyć winny. Zastanów się, Prześwietna Izbo Poselska, nad tym pierwszym krokiem działań naszych, nad ważnością onego, i skutkiem koniecznie ztąd wyniknąć mającym. Nie żadnemu więc uprzedzeniu: lecz czystey gorliwości obywatelskiey, polecam wam wybor Członków, na których zdaniu mocno wspierać się mamy; a z światła ich czerpać następnie pożytki szczęścia krajowego, którego twórcami bydź mamy. Wszakże wszelkie bezpośrednie widoki, dobru ogólnemu ustąpić winny, a te zasady węgielnym kamieniem obrad naszych niech zostaną.

Następnie rozdane zostały Członkom Izby, przez JW. Sekretarza Seymu, potróyne listy imienne Posłów i Deputowanych, dla przystąpienia do wyboru trzech Kommissyy, a postępując daley JW. Marszałek, naystarszych wiekiem wybrał na Assesorów, to jest: z liczby Posłów JWW. Ludwika *Walewskiego*, Posła Powiatu Szadkowskiego i Macieja *Lubowieckiego* Posła Powiatu Radziejowskiego. Z liczby zaś Deputowanych JWW. Pawła *Biernackiego* Deputowanego z Gminy Powiatów Kaliskiego i Wartskiego, tudzież Antoniego *Sieniątkowskiego* Deputowanego z Gminy Powiatów Sieradzkiego i Szadkowskiego. Ci więc wraz z JW. Marszałkiem i Sekretarzem Seymu, podług przepisu prawa, porządku i rzetelności, kreskowania przestrzegali. Skutkiem tego działania nastąpiło, iż ze 125 Członków przytomnych wotujących, wybrani zostali większością głosów:

Do Kommissyi Skarbowey. JW. *Godlewski* Poseł Maryampolski. Augustyn *Słubicki* Poseł Brzeski. Jan Hr. *Polityło* Poseł Krasnostawski. Onu. Hr. *Małachowski* Poseł Szydłowie. Woyciech *Kunicki* Poseł Włodawski.

Do Kommissyi Prawodawczey, Cywilney i Kryminalney: JW. Stanisław *Pieniążek* Poseł Kozienicki. Franciszek *Obniski* Poseł Łosicki. Józef *Młodzianowski* Poseł Pułtuski. Jan Nep. *Wolicki* Poseł Olkuski. Antoni *Sieniątkowski* Deputowany Sieradzki i Szadkowski.

Do Kommissyi Organiczney i Administr. JW. Wincenty *Niemojewski* Poseł Kaliski. Stanisław Hr. *Grabowski* Poseł Stanisl. Józef Hr. *Małachowski* Poseł Lubarto. Ign. Hr. *Komorowski* Poseł Kielecki. Dawid *Oebschelwic* Poseł Krakowski.

Przy każdym wyborze JW. Marszałek w przytomności Assesorów liczących kreskowania, spisawszy imienną listę wybranych, z liczbą wskazanych dla nich głosów, Izbie Poselskiey odczytał.

Uwiadomił nakoniec w przesłaney imienney liście o Członkach Rady Stanu do każdey Kommissyi wybranych, i odroczył posiedzenie na dzień 2 kwietnia, na godzinę 10 zrana.

Rapport o czynnościach dwuletnich rządu, czytany na drugiem posiedzeniu Seymu Królestwa Polskiego dnia 28 marca.

NAYJAŚNIEYSZY PANIE!

Z złożonych w Radzie Stanu przez Kommissye Rządowe corocznych raportów, mając, stosownie do art. 106 Konstytucyi, wystawić ogólny obraz postępu administracyi krajowey, kreślić go nam należy w nieodstępney owych czasów pamięci, których samo wspomnienie byłoby zbyt bolesnem, gdyby mu nie towarzyszyła pociecha w tém wspaniałem użyciu zwycięztwa, na które tylko łzy zatrzymać godziło się pokonanym; do nich atoli odnoszą się pierwsze powody wdzięczności naszey, do nich konstytucyynego Rządu usprawiedliwienie lub zasługa, od porównania ich z ninieyszą chwilą zależy sąd narodowey powszechności: bo ten tylko obecne położenie niemylnie ocenić potrafi, komu przeszłość przestrog użycza; ten się w przytomney pomyślności nie zapomni, kto oddalone nieszczęścia pamięta.

Z odmianą przeznaczeń naszych, jakże różną stała się postać stosunków między Rządem a Narodem! — Ta karta, którą W. C. K. Mość zgromadzonemu narodowi udzieloną mieć żądasz, w przeszłym naszym bycie, cóżby w sobie mieścić mogła, jeżeli nie powody do nowych ofiar, potrzebę nowych wysileń, a może przygotowanie do nowych cierpień? — Dziś, darem pokoju i potęgi, w rozkwitającym rzeczy porządku, już nie zachętę do poświęcenia obecney doli przyszłym nadziejom, lecz w odzyskaney oyczyźnie, wśród obszernieyszych swobód, wśród pomyślnieyszych usiłowań, wracającey, a długo nieznaney szczęśliwości, przynosi świadectwo. Giną na tey ziemi ślady długich i okropnych ciosów, ginąć będą następnie; a jeżeli ginąć nagle nie mogą, w porządku rzeczy ludzkich nie tak szybki jest postęp lekarstw jak choroby, nie tak prędko wzrastają skutki dobrodzieystw, jak klęsk. Atoli, jeżeli z początków zawsze trudnych i otoczonych przeszkodami wolno czynić o przyszłości wróżby, z stopnia tey odradzającey się pomyślności, którey kosztować zaczynamy, stęsknionym pragnieniom do używania zupełnego szczęścia nie wiele kroków pozostaje.

Gdyby na rząd konstytucyyny, rząd narodowy, ku któremu od chwili utworzenia jego niecierpliwe oczekiwania współziomków słusznie ufność swoję obróciły, padła tylko powinność wprawienia w dawne kluby wyruszonego z karbów swoich burzą wojenną porządku, już jego trudy miałyby prawo od tey samey ufności dłuższego nad zakres ninieyszy domagać się czasu. Jakże on sprawiedliwie względney uwagi spodziewać się winien! postawiony między przeszłością, która czekając na niego z wszystkiemi swojemi żalami, wszystkie przed nim rany odkryła, i między przyszłością, od uporządkowania którey skuteczność środków ku zagojeniu blizn dawnych zależała!

Same traktaty, i ta konstytucya, godło pomyślności naszey, rękoymia przeznaczenia przyszłych pokoleń — ileż każdemu z wydziałów rządowych nie nadała nowych, acz przemijających zatrudnień! Samo obeznanie się z nowym zakresem liberalnieyszych od dawnych zamiarów, ileż nie nakazywało ostróżności w postępowaniu, aby te same kroki, które z dawnego składu rzeczy wypływały, w nowym nie stały się obszernieyszey wolności obrazą!

Traktaty nadały temu krajowi nowe granice, z niemi nowe systema handlu, nowe obowiązki obrachunków, nowe powody do porozumień i rozporządzeń. Konstytucya i statuta organiczne przepisały inny kształt i prawidła wydziałom rządowym, inną w części postać politycznym zgromadzeniom, a zatém nowe i rozciągłe prace rządowi, i ku organizowaniu wszystkich ogniw porządku, i ku przygotowaniu wszystkich urządzeń do tey reprezentacyi narodowey, która tron W. C. K. Mości ma otoczyć.

Pasmo tych obowiązków, według stosunków, w jakich się każdego w szczególności wydziału tyczyły, przerywało ciągle wątek zwyczaynych czynności; — ani zostało wypuszczoném, póki w ważnieyszych przedmiotach u swego nieznalazło się kresu. — Na wstępie raportu o sprawach ogólnych rządu wspomnieć należało. — Zniewoli sprawiedliwość, przy badaniu każdey w szczególności Kommissyi czynów, do zwracania na nie uwagi, a od ckliwego powtarzania i wyliczania z jednego źrzódła, acz różnego rodzaju przeszkod, uwolni. Koley, konstytucyą przepisana wydziałom, podaje nam prawidło szykowania w ninieyszym obrazie obszernych szczegółów pod jeden widok zebranych. — W. C. K. Mość sądzić będziesz, czyli gorliwość tych, którym wykonanie zamiarów swoich powierzyłeś, powolnieyszą była od użyczonych im nayłaskawiey sposobów.

Wydział Wyznań Religiynych i Oświecenia publicznego.

Za bytu Xięztwa Warszawskiego równie sprawy religiyne, jako też oświecenia publicznego składały jedno z Ministeryum Spraw Wewnętrznych ciało, chociaż dyrekcya edukacyyna, bardziey odosobniona pod oddzielnym Naczelnikiem miała oddzielney magistratury postać.

Wasza Cesarsko-Królewska Mość, w nadaney dobrotliwie narodowi konstytucyyney karcie, polecając te dwa nayważnieysze dla społeczności przedmioty naczelney rządowey Kommissyi kraju, dałeś poznać narodowi, i utworzonemu przez siebie rządowi, że te dwa wydziały są szczególnieyszey pieczołowitości i opieki Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości celem. Prawodawca, szczęściem pokoleń ludzkich zajęty, nie mógł nie pragnąć ugruntowania dwóch nayglównieyszych Towarzystwa zasad: moralności, i światła; bo na pierwszey wspiera się trwałość społeczeństwa, na drugiey jego pomyślność. Wieki zaburzeń nie są przychylne ani obyczajom, ani naukom; ztąd w Xięstwie Warszawskiém, rzec można, iż więcey było dobrey chęci, niżeli sposobów, więcey usilności, niżeli skutku. Wątek wszelkich nayzbawienniey szych urządzeń rwał się ciągle w starannym ręku naygorliwszych urzędników. Owoce ich pracy nie czekając doyrzenia pożerała woyna, i co gorliwość na przód posunęła, zaburzenie cofało.

Pokojowi dopiero, i stałym tego kraju ciągłemi burzami skołatanego przeznaczeniom, czyli raczey Temu, który mu te nieocenione korzyści nadał i zapewnił, zostawione jest skutecznie posuwać uprawę umysłów, którey zeszłym wiekom jedynie życzyć wolno było.

I kiedyż nauki Polskie wzrostu i opieki spodziewać się mogły, jeżeli nie pod Rządem Tego, który w Państwach swoich już wznosił wtenczas i ubogacał świątynie muz polskich, zachęcał i wspomagał uczonych, i lubił widzieć młodź naszę kształcącą się na Polaków, kiedy wspomnienie Polski poczytywano za występek!

Od kogoż Religia skuteczniey sze wsparcie pozyskać mogła, jeżeli nie od zwycięzcy, co go bogoboyność, stał-

i ciosów i tryumfów towarzyszka, po spalonego świata popiołach do kościoła chwały prowadziła?

Karta konstytucyyna już nie tolerancyą, ale wolnę i swobodne sprawowanie obrządków wszystkim bez różnicy wyznaniom zaręczając, a zapewniając szczególnieyszą opiekę Katolickiey religii, pogodziła wyobrażenia wieku i ducha ustaw naywyższego świata Prawodawcy z prawami i względami, jakie się starożytney wierze oycow naszych należały; wolność, acz różney czci, ku jedney chwale naywyższey Istoty sprawowana, utrwala zgodę, pokój, ufność i miłość między chrześciańskiemi wyznaniami, a wspólna opieka, jeden dozór, jedna na ich Ministrów baczność, i o ich byt swobodny troskliwość, jedno nad ich powinnościami czuwanie, zapewnia narodowey społeczności korzyści jedney i nieróżney moralności, którą xięgi Chrystusa ogłaszają.

W tych zamiarach Konstytucyi, pierwszy krok Rządu nosi znamie i tey szczególney nad wyznaniem Katolicko-Rzymskiém opieki, i tego ducha pojednania, który, jeżeli między różnemi wyznaniami jest potrzebnym i pożytecznym, między mistrzami i uczniami jedney Religii był koniecznym.

Dziesięciny wytyczne w Polsce, ten gorzki chléb dla spokoyrych sług ołtarza, dar wymuszony pierwiastkowych wieków, znienawidzony od następnych, tém szkodliwszy rolnictwu, im uciążliwszy w pobieraniu, nie bogacący kościołów, a niszczący rolników, odwieczne źródło sporów i pieni, któremi są napełnione xięgi ustaw i wyroków krajowych, cel tylu daremnych usiłowań poprzedniczych Rządów, dziś postanowieniem Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości na zawsze urządzone, nie będą więcey różnić tych, których wzajemna ufność i zgoda połączać winna. Zmiana ich na ziarno lub pieniądze, według prawideł bezstronney sprawiedliwości i przepisów na niey ugruntowanych nastąpić mająca, nie zmnieyszy funduszu religiynego, chociaż ulży przykrego ciężaru gospodarstwu i roli; jest więc wspólném dobrodzieystwem i dla Duchowieństwa, i dla właścicieli ziemi; dobrodzieystwem, które i pomyślne skutki w gospodarstwie krajowém, i błogosławieństwa pracowitych rolników w poźne wieki wieńczyć będą.

Układy takowe postępując według skwapliwości nieopózniających się zapewne do tak widocznych korzyści, z rokiem bieżącym wystawią przed oczy Rządu w pewney i niewątpliwey ilości jednę znakomitą część funduszu duchownego.

Fundusze te, równie jak sam skład duchowieństwa, nigdy w Polsce należycie ani poznanemi, ani urządzonemi nie były. *Liber Beneficiorum* Długosza wystawiał jednostronną xięgę dochodów kościelnych; spisy do ofiary 24go grosza nie były dokładną miarą tychże dochodów katolickiego duchowieństwa. Dochody innych wyznań i ich duchowieństwo nie zaymowały ani opieki, ani dozoru rządu; kahały żydowskie zadłużone, gdzieniegdzie tylko obrachowanemi były, a w ogóle rzetelny stan swoich dochodów ukrywały.

Następne rządy Austryacki i Pruski różniły się w systemacie urządzenia dochodów duchownych. Pruski zajął wszystkie na skarb, i na kompetencyi, czyli dochodzie skarbowym, duchowieństwo katolickie i reformowane osadził; Austryacki dokładnie obliczył i opisał, a niektóre zająwszy fundusze, inne nietknięte w ręku duchowieństwa zostawił. Z powróconemi częściami Polski, Rząd Xięstwa Warszawskiego, ten różny po obydwóch Rządach spadek pod jedno prawidło podciągnąć zamyślał; lecz uiścić mu niepomyślne okoliczności przeszkodziły.

Dzieło więc spisania i ustanowienia massy funduszów kościelnych, jako kamień węgielny przyszłych urządzeń hierarchii katolickiey i składu innych wyznań, a jako skutek postanowienia Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości z dnia 6 (18) miesiąca marca 1817 roku, uzyskawszy prawidła zdolne bez przesady i uymy wykazać prawdziwy stan majątku duchownego, w roku zeszłym przez Kommissyą z duchownych i świeckich członków rozpoczęte i znacznie posunione, tém pośpiesznieyszym póydzie krokiem.

Wprawdzie, stosownie do postanowienia Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości, pod dniem 18tym marca r. z., w sześciu miesiącach rozpoczętém i ukończoném bydź było powinno, gdyby niedostatek zdolnych do zajęcia się nim delegatów, odstrychnienia się częstokroć od przepisanych prawideł, już dzieła naprzód posuniętego wstecz nie cofały.

Dzieło to wystawi, czyli raczey dokładniey sprawdzi całą statystykę dyecezyy, parafiy i kościołów, i poda główną zasadę do uiszczenia dobrotliwych Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości dla duchowieństwa Rzymsko-Katolickiego zamiarów, w postanowieniu dnia 6 (18) marca 1816 roku o organizacyi duchowieństwa objawionych.

Wiadomo jest całemu krajowi, jak daleko zmiany polityczne tego kraju dotknęły duchowieństwo katolickie, tak pod względem funduszów, jako też wewnętrznego urządzenia; znany jest po utracie Arcy-Biskupstwa Gnieźnieńskiego niedostatek ważnego punktu, w którymby się kojarzyły i łączyły duch i dążenie religiynych obowiązków i karności; nie tayna jest niezgodna z rządu krajowego prawidłami podległość niektórych Biskupów różnym zagranicznym Metropoliom; znana nierówność i nieforemność dyecezyy, niedogodność parafiy, ubóstwo wielu plebanów, niestosowność i nierówny wymiar nagrody do pracy; wiadome ztąd i widoczne skutki w opuszczonych kościołach, zubożonych sprzętach, walących się mieszkaniach i budowlach, które odstręczają kapłanów od mieysc, gdzie potrzeba prostowania obyczajów ludu naywięcey się o nich dopomina; znajome nakoniec nachylenie się do upadku zakonów.

Zaradzić tey walney potrzebie ma za cel powyższe Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości postanowienie, i wkrótce kray uyrzy, za porozumieniem się z głową kościoła katolickiego, przyśpieszoną szczęśliwszą kościoła Polskiego budowę, i powróconą mu na stalszey i godnieyszey podstawie świetność, która w przygodach kray trapiących tyle ucierpiała.

Tymczasem poruczone dyecezyonalnym Biskupom środki karności kościelney, utrzymującey podwładnych w uległości winney dla władzy, przyczyniają się po parafiach do pilności w posłudze, a przykładu w sprawowaniu się. Ogłoszenie konkursów na wakujące probostwa, odbierane examina z nauk, wymagane zaświadczenia z obyczajów od ubiegających się do otrzymania probostw.... powtarzanie takowych examinów co lat trzy przez chcących osiągnąć jakiekolwiek w duchowieństwie stopnie, zabezpiecza probostwa od nieudolnych urzędników kościoła, zdolnym otwiera do prawdziwey użyteczności drogę.

Urządzone Seminaria pod bliższym dozorem Biskupów, wydane przepisy, aby prócz religiynych nauk dawane były i inne uspasabiające plebanów do rady, do pomocy, do wzoru w potrzebach społecznych ludu, którego nauczycielami duchownemi bydź mają; ustanowiony wydział teologiczny przy Uniwersytecie Warszawskim, cztery mieysca utrzymywane przy nim na własnym koszcie przez zgromadzenie XX. Missyonarzy Warszaw.; dla powiększenia liczby uczniów, uboższym zapewnione wsparcie, lub całkowite utrzymanie przez umieszczoną na ten cel summę 16,000 zł. polskich na etacie wydatków roku bieżącego, nabycie potrzebnych zdolności ułatwiają i do wyższego stopnia postępnie rozkrzewiać je i posuwać będą, a raporta o uczniach i nauczycielach ściśle poszukiwane, o mierze tego postępu lub potrzebie poprawy ostrzegają.

Układ nauk w nowicyatach zakonnych, poczynione przygotowania do urządzenia tychże zakonów, wstrzymane zostały. Wyrok atoli W. C. K. Mości, aby młodzież przed 24tym rokiem do nowicyatów nie wstępowała, przed 30 nieczyniła ślubów, ściśle dopełniany, jest tamą tylu doświadczonych nieprzyzwoitości, które nieuważny, a potém żałowany krok, za sobą prowadził.

Podobny wyrok W. C. K. Mości z dnia 18 marca przepisał prawidła ratowania kościołów podupadłych i budowli plebańskich; stosownie do nich koszt tey reparacyi, co do dóbr narodowych, na etacie wydatków krajowych w summie 100,000 wniesiony, a co do dóbr prywatnych, według mieyscowey potrzeby na parafiie nakładany, wywodzi z upadku świątynie i budowle, a ustanowiona przez Kommissye rada dozorcza z kollatora, plebana i dwóch znacznieyszych parafian, te rozklady czyniąca, nad całością budowli czuwając, o potrzebie ich dźwignienia ostrzega, i składa pewną straż ich trwałości.

)1(

W roku 1816 — 42, w roku 1817 — 66 kościołów reparacye rozpoczęte lub znacznie posunięte zostały.

W obydwoch latach 36 probostw dostało kapłanów, według powyżey wspomnionych prawideł uzdolnionych.

Instytuta pobożne, przez klęski woyny ku upadkowi nachylone, już to zasileniem pieniężnem, już to wyrobieniem ulgi w ciężarach publicznych, pozyskały wsparcie.

Legata w roku 1816 wynosiły summę 172,569; w roku 1817 — 212,222.

Dochody wszelkie duchowieństwa katolickiego, według statystyczney wiadomości od władz dyecezyonalnych podane, wynoszą ogółem 5,564,817.

Organizacya Duchowieństwa Grecko - Rossyyskiego, które w kraju tym składa się z kilku parafiy, a w znacznieyszych miastach trzyma kaplice i kapelanów; również urządzenie Duchowieństwa wyznania Ewanjelicko - Augsburgskiego już są przygotowane; a nim z woli W. C. K. Mości skutek swóy otrzymają, dla tych ostatnich wyznań wskrzeszone zostały dawne konsystorze, które trudnią się sprawami Liturgii i sumnienia.

Do funduszów tych wyznań, nim podobnie jak katolickie w rozpoczętem spisaniu prawdziwy swóy stan wystawią, Skarb publiczny doklada dla wyznania Augsburgskiego summę 24,550 rocznie, dla reformowanego 21,467. W roku tym wydatki pomnożone będą z przyczyny powiększonych parafiy, i konieczney potrzeby założenia Seminarium krajowego, aby kray duchownych cudzoziemców nie potrzebował, lub duchowni reformowani Polacy zza granicy na nauczycieli do Polskiego kraju cudzoziemcami nie wracali.

Spisy funduszów żydowskich okazały 305 parafiy, a 215 rabinów; wyjaśniły oraz znaczną liczbę sług religiynych i kahalnych, a znacznieysze jeszcze na ich utrzymanie pod pozorem dobrowolnych ofiar nakłady, nie tylko od handlu i zarobku, ale od pierwszych i nayskromnieyszych potrzeb życia pobierane: władze trudniące się tym przedmiotem doświadczyły niezliczonych trudów do rozwikłania za każdym krokiem rodzących się wątpliwości, i poleconym sobie wykazom nie wrażą dokładności, przeciwko którey sprzysięga się nieufność tego ludu, jeszcze poymować niezdolnego ku własnemu jego dobru dążących zamiarów.

Wydział Szkolny.

Jak wszystkie towarzyskie ustanowienia, tak szczególnie nauki i publiczne szkoły smutnemu wpływowi zaburzeń woyennych uległy. Już w Xięztwie Warszawskiem po wszystkich Departamentach w potrzebney liczbie zaprowadzone, szczyciły się główną szkołą Krakowską, dostateczną liczbą szkół Departamentowych i Powiatowych, a elementarne, ten pierwszy szczebel nadziei i oświecenia dla nayużytecznieyszey i w grubey ciemnocie pogrążoney klassy ludzi, już liczbę tysiąca przechodziły.

Królestwo Polskie, po odpadnieniu do Prus Departamentów Wielkopolskich, i utworzeniu Obwodu Krakowskiego, znalazło się bez naczelney w Hierachii edukacyyney szkoły, a w elementarnych o połowę prawie poniosło uszczerbek. Woiewódzkie i Powiatowe wśród samych zaburzeń, gorliwością i sprzyjaniem naukom Rady tymczasowey od zupełnego rozprzężenia ochronione, w wielu mieyscach nachyliły się do upadku. Dawny porządek ustalić, i straty poniesione nagrodzić, jedynie można było przy wspaniałey W. C. K. Mości dla nauk opiece i hoyności; na mieyscu Akademii Krakowskiey, powstał ręką W. C. K. Mości wzniesiony, i tytułem Królewskiego zaszczycony, Uniwersytet Warszawski. Dziś już przez czynne starania Kommissyi urządzony, w ozdobnym gmachu przyzwoicie umieszczony, w nauczycieli zdolnych, częścią własnego przy Liceum usposobienia, częścią zza granicy z celującemi talentami sprowadzonych opatrzony, w roku zeszłym otworzył naukowe sale, do których pierwszym już były początkiem wydziały akademiczne prawa i administracyi, oraz lekarski, przody założone.

Liczy on na teraz 44 Professorów, a przeszło 300 uczniów, których zapewne coraz większe grono zwabiać będą talenta nauczycieli, i ocucająca się do oświecenia ochota.

Nim mianowanie Rektora nastąpi, jest on pod zarządzeniem Rady ogólney Uniwersytetu z 5ciu członków złożoney, którey przewodniczy znany krajowi z niezmordowaney w posługach publicznych gorliwości Radca Stanu *Staszic*. Początki naukowych zakładów, jeżeli w tak krótkim czasie nie mogą wystawić zupełnego i stosownego zbioru; jeżeli niektóre z gabinetów jeszcze nie odpowiadają potrzebie i godności tego naczelnego szkół Instytutu, niektóre jednak już za to chlubną, a i z umieszczenia i z wewnętrznego dostatku, okazują postać.

Muzeum fizyczne, laboratoryum chemiczne, gabinet historyi naturalney, zbiór mineralogiczny jeszcze nie są tyle opatrzone, aby ich słabe pierwiastki na wspomnienie zasłużyły. Zbiór zoologiczny i botaniczny dopiero jest celem starań i troskliwości.

Przecież gabinet sztuk pięknych wystawia nie tylko bogaty zakład posągowych wzorów, które niegdyś malarnie *Stanisława Augusta* napełniały, lecz powiększonym został zakupionym po tymże Królu szacownym zbiorem kopersztychów i rysunków, których liczbę około 80,000 wynosząca, szlachetnym dla nauki, i rzadkim darem Minister Obrządków Religiynych i Oświecenia publicznego do 100,000 powiększając, dodał nową do tylu innych pamiątkę, które gorliwość jego w świątlem naczelnictwie poświęcać naukom nie przestaje.

Biblioteka publiczna przy Uniwersytecie szczyci się zbiorem 50,000 xiąg.

Każde Województwo opatrzone jest dostateczną szkół liczbą. Wojewódzkich jest w kraju 10, Wydziałowych 17, Podwydziałowych 16.

Przy każdey szkole Wojewódzkiey, wyjąwszy Podlaskie i Krakowskie, są według przemożności biblioteki i gabinety fizyczne.

Warszawa sama posiada Liceum, Szkołę i Konwikt XX. Pijarów, szkołę mierniczą i budownictwa, do szkoły pięknych sztuk i nauk w Uniwersytecie przyłączoną.

Instytut głucho-niemych i ślepych w roku przeszłym z *Szczuczyna* przeniesiony, mający dwóch nauczycieli, nauczycielkę, i liczący 14 uczniów, z których 4 na koszcie publicznym się mieszczą;

Szkołę litograficzną, szkołę według sposobu *Lankastra* u Dzieciątka Jezus; takąż przy kościele Ewanielickim;

Szkołę niedzielną dla rzemieślników, w którey początków elementarnych młodzież rzemieślnicza nabywa, i którą zaledwo otwartą, do 800 uczniów liczy.

Kalisz, prócz szkoły Wojewódzkiey, liczy szkołę kadetów;

Łowicz Instytut Nauczycieli Elementarnych, z którego już znaczna liczba uczniów z pożytkiem użytą została.

Kielce otrzymały szkołę górniczą, osadzoną bieglemi nauczycielami, sprowadzonemi zza granicy, pod któremi młodź nabywa wiadomości Jeognozyi, Mineralogii, Hutnictwa, Budownictwa i Leśnictwa.

W tym porządku zaprowadzony Uniwersytet, pomnożona liczba szkół Wojewódzkich, obeyrzęć się kazały na przysposobienie Nauczycieli zdatnych, którzyby z chlubą dla nauk, z pożytkiem dla kraju, ten trudny zawód odbywać mogli. Z tey słuszney pobudki, do wysłanych dawniey do zagranicznych Akademiy siedmiu kandydatów, w zeszłym roku wysłano ośmiu, z których trzey w *Petersburgu*, inni w *Paryżu*, drudzy w Niemczech i *Hoffwyl* przykładają się do Agronomii, do Inżynieryi, Sztycharstwa, umiejętności matematycznych i fizycznych, nauki weterynaryi, nakoniec do pięknych sztuk i literatury; między niemi dwóch Duchownych szczególnie nabywa agronomii, aby pojąwszy naukę rolniczą, i przypatrzywszy się za granicą dobrze urządzonym szkołom elementarnym wieyskim, zebranych wiadomości na pożytek ludu rolniczego użyć mogli. (*dalszy ciąg w dodatku.*)

Dozwala się drukować. Z. Niemczewski Prof. Komit. Cenz. Członek. — *w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryodycznych.*

DODATEK